

**Trzech
prezydentów
urzęduje w Panamie**

AFP podaje, że w Panamie urzęduje obecnie trzech prezydentów. Jakkolwiek sąd najwyższy uznał Chanisa za prezydenta republiki, wybranego zgodnie z konstytucją, władzę prezydencką sprawuje Chiari.

Równocześnie urzęduje jako prezydent „wybrany przez naród” był prezydent Panamy Arias. Arias uzyskał poparcie szefa policji panamskiej.

**Olbrzymie rozmiary strajku powszechnego
We Francji zamarło życie...****Wstrzymanie komunikacji – Radio nada-
wało tylko biuletyny informacyjne****Śnieg
w Moskwie**

Wczoraj we Francji odbył się 24-godzinny strajk powszechny. W całym kraju zamarł wszelki ruch, praca w przemyśle została przerwana. Wstrzymaniu uległa również komunikacja kolejowa, autobusowa i lotnicza oraz metro paryskie. Dzienniki nie ukazały się. Radio podawało jedynie biuletyny informacyjne. Choć, wobec braku komunikacji, trudno jeszcze ocenić rozmiary strajku jednak według dotychczasowych informacji, przybrał on tak powszechny formę, jak Francja od dawna nie widziała.

Szczególne imponujący był przebieg strajku w Paryżu. Robotnicy paryscy po przerwaniu pracy wylęgli licnie na ulice miasta.

Oblicze stolicy Francji od godzin rannych uległo kompletnej zmianie. Ustał ruch metra i autobusów. Mi-

**Przed
wyzwoleniem
Tybetu**

Przywódcą demokratów tybetańskich Eherleni skierował do przewodniczącego rządu centralnego Chin Ludowych Mao Tse-Tunga i do dowódcy I chińskiej armii ludowej generała Peng Teha telegram, w którym zwraca się z apelem o wyzwolenie Tybetu.

W odpowiedzi generał Peng Teh wydał depezę, w której stwierdza, że dzień wyzwolenia Tybetu jest bliski i że naród tybetański powinien już teraz poczynić do tego wszystkie niezbędne przygotowania. Mao-Tse-Tung również wystosował do Eherleni telegram, w którym oświadcza, że zdaje sobie sprawę, iż naród tybetański nienawidzi rządów Kuomintangu i czeka z niecierpliwością na wyzwolenie, które przyniesie mu chińska armia ludowa.

Oświadczenie min. Grosza**Matki z małymi dziećmi
zakładnikami rządu francuskiego
Terror wobec Polaków
we Francji nie ustaje**

Na konferencji prasowej w MSZ w dniu 25 listopada rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych minister pełnomocny W. Grosz, oświadczył co następuje:

Z głębokim żalem i mieszkaniem musimy zawiadomić panów, że odrażające metody terroru i gwałtu w stosunku do niewinnych ludzi, do których uciekł się rząd francuski w swoim daremny pragnieniu obrony ujętego w Polsce szpiega André Robineau — trwają nadal, pomimo wzburzenia, jakie wywołały one w całej uczciwej opinii publicznej świata.

Na teren polskiego konsulatu w Lille wdarła się policja francuska, która aresztowała szofera konsulatu, Kazimierza Paluszaka. W Paryżu

aresztowana została żona woźnego ambasady polskiej — Olkowa.

W Marsylii aresztowany został urzędnik naszego konsulatu — Władysław Bemler wraz z żoną i małym dzieckiem oraz urzędnik tegoż konsulatu Regina Matuszyk. W Lyonie aresztowano polskiego działacza społecznego Dudka.

Władze francuskie opublikowały — dla wprowadzenia w błąd opinii publicznej — absurdalny komunikat, pełen niedorzecznych i sfiingowanych zarzutów przeciwko organizacjom polskim, które stały się ostatnio przedmiotem napaści policji francuskiej.

Z komunikatu tego dowiedziliśmy się, że pokaźna liczba aresztowanych naszych rodaków została przez władze francuskie cichaczem wysiedlona z Francji. Wśród wysiedlonych znajduje się również urzędnik ambasady RP w Paryżu — ob. Szurek-Kowalski.

Władze francuskie zapewne nie spodziewały się, że ten komunikat, który miał usprawiedliwić ich niesłychaną, bezprawną akcję, przemiełł najmocniej przeciwko jego autorom. Gdyby bowiem w komunikacie francuskiej Surete Nationale choć jedno słowo oskarżenia było prawdziwe, lub też gdyby rządowi francuskiemu wydawało się, że ma w ręku najmniejszy choćby cień dowo-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

**Nowe drogi
demokratycznych
Niemiec**

Kilkakrotnie już omawialiśmy na łamach naszego pisma znaczenie powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podkreślaliśmy, że utworzenie demokratycznych i pokojowych Niemiec było możliwe jedynie dzięki konsekwentnej polityce Związku Radzieckiego, stojącego niezłomnie na gruncie ścisłego wykonania uchwał poczdamskich.

Już pierwsze tygodnie istnienia nowej republiki niemieckiej dały liczne dowody słuszności tego doniosłego pociągnięcia politycznego. Wszystkie decyzje, podjęte przez rząd Niemiec demokratycznych, wszystkie zjazdy i kongresy partii niemieckiego Frontu Narodowego z Socjalistyczną Partią Jedności na czele, wszystkie uchwały Izby Ludowej i Izby Krajów, zmierzają bowiem w jednym kierunku: wzmocnienia obozu pokoju poprzez współpracę z wszystkimi narodami miłującymi pokój, poprzez jak najlepsze ułożenie stosunków z wszystkimi sąsiadami, a więc także i przede wszystkim z narodem polskim. W tym celu prowadzi się w Niemczech demokratycznych na szeroką skalę akcja wychowawcza, by dla tej idei pozyskać również wszystkich ludzi chwycięnych, a nawet usposobionych nieprzyjaźnie — wszystkim, na których umysły swoje szkodliwe piętno wycisnęły tradycje bismarckowskie i reżim hitlerowski. Akcja przekształcenia psychiki narodu niemieckiego, akcja poskramiania ducha szowinistycznego, akcja wciągania ludu niemieckiego w szereg narodu budującego lepsze jutro ludzkości — należy przyznać obiektywnie — wydaje już pierwsze owoce. Zdajemy sobie z tego sprawę, że przywódcy Niemiec demokratycznych obarczyli się zadaniem ogromnie ciężkim, że skierowanie całego narodu niemieckiego na drogę pokoju i postępu wymagać będzie długodystansowego poparcia przez te narody, które na tej drodze są już poważnie zaawansowane, a przede wszystkim przez Związek Radziecki. Warto jednak podjąć się tego trudu, warto popracować nad realizacją tego dzieła. Od reorganizacji środkowej Europy, od przeweksławania Niemiec na tory pokojowe zależy bowiem przyszłość Europy. Bez Niemiec demokratycznych, bez Niemiec reprezentowanych przez dzisiejszych ich przywódców demokratycznych w Berlinie, akcja pokojowa w świecie doznałaby dużego osłabienia.

Cieszy nas, że siły pokojowe w Niemczech demokratycznych krzepną, a zwłaszcza radują nas wieści napływające z Niemiec zachodnich, gdzie fakt utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej poważnie osłabił rząd adenauerowski i zdezorientował mocodawców tych rządów. Z każdym dniem i na zachodzie Niemiec rosną szeregi ludzi opowiadających się za rządem berlińskim, każdego dnia zapadają i tam nowe uchwały solidaryzujące się z programem i celami rządu Piecka i Grotewohla.

Wszystko to razem przekreśla



W Moskwie spadł pierwszy śnieg pokrywając ulice puszystą warstwą. Wobec sprzyjających warunków atmosferycznych udoświadczono dla szerokiej rzeszy mieszkańców stolicy ZSRR stacje narciarskie, zaś w najbliższych dniach będą uruchomione lodowiska. Na zdjęciu: Wzgórze Lenina pod Moskwą w czasie sezonu narciarskiego.

**PROTEST
RZĄDU RP**

KIEROWNIK MSZ, wicemin. Leszczycki przyjął ambasadora Francji, któremu wręczył notę, w której czytamy m. in.:

Według napiwujących od dnia wczorajszego do Min. Spraw. Zagr. wiadomości, we Francji odbywa się olbrzymia akcja policyjna, skierowana przeciw obywatelom i demokratycznym organizacjom polskim, które położyły olbrzymie zasługi w walce o wyzwolenie Francji. Do dnia 24 bm. władze francuskie zaarrestowały następujące osoby, po przeprowadzeniu rewizji w ich mieszkaniach: p. Steca, prezesa Rady Narodowej Polaków we Francji, p. Zbigniewa Bieńkowskiego, red. nac. dwutygodnika „Polska i Świat”, p. Artura Kowalskiego, red. nac. dziennika „Gazeta Polska”, p. Pisia, prezesa stow. „Grunwald” wraz z małżonką, p. Rotsteina, pracownika PCK, p. Tłoczka, działacza zw. zaw., p. Szustera, członka Polskiej Org. Pomocy Ojczyźnie w Lille. W Domu Polskim w Lille miała miejsce rewizja, połączona z konfiskatą archiwów. Analogiczna rewizja została przeprowadzona w Radzie Narodowej Polaków we Francji w Paryżu. Ponadto zostali zaarrestowani: p. Szczerbiński, wicekonsul RP w Lille, p. Szurek-Kowalski, urzędnik ambasady RP w Paryżu, por. Myszkowski, urzędnik attachatu wojskowego przy ambasady RP, p. Murzyn, urzędnik tejże ambasady.

c. d. str. 2**Podpisanie „protokołu”
między Adenauerem****a wysokimi komisarzami 3 mocarstw zach.**

W BONN ogłoszono tekst protokołu, zawierającego porozumienie między wysokimi komisarzami trzech mocarstw zachodnich a „premierem” Adenauerem. Protokół sankcjonuje odwołanie Zagłębia Ruhry w ręce grupy międzynarodowej kapitalistów — a tym samym oderwanie go od Niemiec. Protokół stwarza również warunki sprzyjające odrodzeniu militarystyki niemieckiej i ma na celu umożliwić nie włączenia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego.

Rzecz znamienna, że porozumienie

między trzema wysokimi komisarzami a Adenauerem nazwano „protokółem”. W kołach politycznych nie ukrywa się, że porozumienie nazwano „protokółem” z dwóch względów: po pierwsze chodziło o to, aby pomniejszyć znaczenie tego dokumentu, którego treść wywołuje głosy protestu w całym Niemczech, a po drugie — aby nie dopuścić do debaty w parlamencie na temat tego układu, gdyż ratyfikacja parlamentu podlegają układy a nie protokoły.

